

Wykaz czasopism teologicznych i filozoficznych w bibliotekach polskich. Wyd. 2 popr. i uzupełn. Warszawa 1968. Instytut Tomistyczny, s. VI + 433 (powiel.).

Instytut Tomistyczny w Warszawie ogłosił w 1958 r. wykaz czasopism teologicznych, mieszczących się w polskich bibliotekach. Obecnie prezentuje polskiej nauce teologicznej drugie wydanie tej publikacji, poprawione i rozszerzone.

Nie trzeba podkreślać, że wydawnictwo to jest ogromnie pożyteczne ze względu na swój informacyjny i usługowy charakter. Wystarczy powiedzieć, że przed publikacją „Wykazu” badacz był skazany na uciążliwą kwerendę po bibliotekach za interesującymi go czasopismami, szczególnie zagranicznymi. Wprawdzie nie objęto „Wykazem” wszystkich polskich bibliotek, lecz tylko 65 ważniejszych, ale już i w tym zasięgu oddaje omawiany informator duże usługi. Istnieje bowiem małe prawdopodobieństwo, aby pozostałe biblioteki wzbogaciły wydatnie sporządzony „Wykaz”.

Przebadano biblioteki Seminariów Duchownych: Częstochowskiego w Krakowie, w Gdańsku, Gnieźnie, Kielcach, Krakowie, Lublinie, Łodzi, Nysie, Olsztynie, Pelplinie, Przemyślu, Sandomierzu, Tarnowie, Warszawie, Włocławku. Nie uwzględniono bibliotek Seminariów: w Białymstoku, Drohiczynie, Gorzowie, katowickiego w Krakowie, w Łomży, Płocku, Poznaniu, Siedlcach, Wrocławiu. Poza tym przeglądnięto bibliotekę kapitulną we Wrocławiu, bibliotekę Archiwum Archidiecezjalnego w Poznaniu oraz bibliotekę Instytutu Tomistycznego. Z bibliotek klasztornych zestawiono czasopisma z następujących: benedyktynów w Tyńcu, braci mniejszych z 4 klasztorów, a mianowicie bernardynów w Kalwarii Zebrzydowskiej, franciszkanów w Kłodzku, Opolu i Panewnikach, dalej chrystusowców w Poznaniu, cystersów w Mogile, dominikanów w Krakowie, dominikanek misjonarek w Zielonkach, franciszkanów konwentualnych w Krakowie, jezuitów w Krakowie i w Warszawie (Pisarzy i Bolebanum), kapucynów w Łomży, karmelitów bosych w Krakowie, misjonarzy w Krakowie, oblatów w Obrze, palotynów w Oltarzewie, paulinów w Częstochowie i w Krakowie, redemptorystów w Tuchowie, salezjanów w Krakowie, salwatorianów w Bagnie, secanów w Stadnikach, werbistów w Pieniężnie. Nie zamknięto wszakże kwerendy na

bibliotekach kościelnych, ale uwzględniono również szereg innych księgozbiorów. Z bibliotek szkół wyższych przebadano Bibliotekę Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie, główną i zakładową, Jagiellońską w Krakowie, inne biblioteki uniwersyteckie: w Lublinie Uniwersytetu Marii Curie Skłodowskiej, główną i zakładu filozofii, tamże Uniwersytetu Katolickiego, główną i zakładu filozofii, następnie Uniwersytetu w Łodzi, w Poznaniu, w Toruniu, w Warszawie, główną i zakładu filozofii, we Wrocławiu. Przejrzano wreszcie zbiór czasopism Biblioteki Narodowej w Warszawie, tamże Biblioteki Publicznej przy ul. Koszykowej, Biblioteki Polskiego Towarzystwa Filozoficznego i w Lublinie Biblioteki Miejskiej.

W sporządzonym spisie czasopism zastosowano pewną selekcję. „Wykaz” bowiem nie usiłuje służyć wszystkim dyscyplinom teologicznym, wykładanym w polskich zakładach teologicznych, lecz ma na uwadze tylko teologię w ścisłym znaczeniu oraz filozofię chrześcijańską. Stąd pominięto w zasadzie czasopisma biblijne, kościelno-historyczne, kanonistyczne, czy z zakresu ascetyki i socjologii. Jeżeli i z tych dziedzian uwzględniono niektóre periodyki, to tylko takie, które w przekonaniu autorów „Wykazu” mogą być przydatne teologowi. Określono je wstępnie mianem „ważniejsze”. Trudno jednakże dostrzec zasadę, według której kwalifikowano tę ważność. Zanotowano np. polski *Kwartalnik Historyczny*, pomijając tej samej rangi *Przegląd Historyczny* i *Roczniki Historyczne*.

Należy żałować, że kwerendą nie objęto czasopism z wszystkich dyscyplin teologicznych. Wówczas wydany informator byłby naprawdę ogromnie cenną pomocą dla szerokiego kręgu teologów. Jeżeli się zważy, że omawiany „Wykaz” objął już — poza oczywiście zamierzoną specjalnością — wszystkie czasopisma ogólnoteologiczne i szereg periodyków specjalistycznych (ważniejszych) z bibliistyki, historii Kościoła, kanonistyki etc., to powiększenie go o resztę czasopism specjalnych z wymienionych dziedzin, nie wymagałoby już wiele trudu. Ostatecznie jednak nie można się dziwić Instytutowi Tomistycznemu, że tego nie zrobił, miał przecież na uwadze tylko te gałęzie wiedzy teologicznej, które sam uprawia. Wszelako gdyby w przyszłości Instytut zamierzał przystąpić do trzeciego wydania swego „Wykazu”, czy nie wartoby go rozszerzyć i na dyscypliny teologiczne w szerszym znaczeniu.

Wracając do uwag o samym „Wykazie”, należy z uznaniem podkreślić, że kwerenda po bibliotekach przyniosła znaczny plon, zestawiono mianowicie 1854 tytułów czasopism, przy czym nie rejestrowano polskich periodyków powojennych, łatwo wszędzie dostępnych. Oczywiście nie znaczy to, aby istniały w polskich bibliotekach kompletne zestawy wymienionych 1854 czasopism. Bardzo wiele z nich jest reprezentowanych zaledwie przez kilka, niekiedy tylko przez jeden rocznik. Najwięcej czasopism teologicznych posiada Biblioteka Katolickiego Uniwersytetu w Lublinie i Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie. Biblioteki seminariów duchownych i klasztornych poza małymi wyjątkami przedstawiają się pod tym względem dość ubogo. W wielu bibliotekach nie widać konsekwentnej polityki odnośnie czasopism. Nie dba się mianowicie o ciągłość w prenumeracie nie tylko czasopism obcych, ale nawet krajowych. Bez zasobów Biblioteki KUL, Biblioteki ATK oraz zbiorów szeregu innych bibliotek państwowych „Wykaz” nie osiągnąłby cyfry 1854 tytułów, ale znacznie mniejszą. Brak troski o czasopisma w niektórych bibliotekach kościelnych przejawia się również i w tym, że pozostają w nich periodyki nie zinwentaryzowane i nie skatalogowane, a jeśli są spisane

nawet, to w sposób dowolny, daleko nieraz odbiegający od ogólnie przyjętych w Polsce zasad katalogowania bibliotecznego. Stąd autorowie niniejszego „Wykazu”, spotykając się z różnymi katalogami lub z kompletnym ich brakiem, zastosowali w nim skrócony zapis bibliograficzny poszczególnych czasopism, uwzględniający tylko niezbędne elementy do ich rozpoznania. Należy dodać, że niektóre biblioteki kościelne po prostu zignorowały pracę Instytutu i na jego ankietę nawet nie odpowiedziały.

Tak więc opublikowany przez Instytut Tomistyczny „Wykaz czasopism”, gdy z jednej strony oddaje nauce wielką usługę, to z drugiej kompromituje, oczywiście w sposób niezamierzony, pewne instytucje. Lecz i w tym ostatnim wypadku mógłby przynieść znaczny pożytek, gdyby kierownictwa zaniedbanych bibliotek zechciały wyciągnąć zeń odpowiednie wnioski.

Ks. Hieronim Eug. Wyczawski